



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 1 (504)/2007

ISSN 1230-9990

„Krótkofalowiec Polski” - organ prasowy
ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa

Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG
sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
Tel/fax (52) 372-16-15,
e-mail: hqpzk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797

Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK

Prezes:
Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl
Wiceprezysi:
Ewa Kotodziejska SP1LOS
sp1los@pzk.org.pl
Dariusz Mankiewicz SP2HQY
Sekretarz generalny:
Bogdan Machowiak SP3IQ
sp3iq@pzk.org.pl
Skarbnik:
Aleksander Markiewicz SP2UKA

Główna Komisja Rewizyjna

Przewodniczący:
Maciej Kędziński SP9DQY
sp9dqy@pzk.org.pl
Członkowie GKR: Zdzisław Chyba SP3GIL,
Bogdan Trych SP9VJ,
Jarosław Dyś SP5CTD,
Marek Ruszczyk SP5UAR

Inne funkcje przy ZG PZK

Award Manager:
Augustyn Wawrzynek SP6BOW
sp6bow@pzk.org.pl
ARDF Manager:
Krzysztof Słomczyński
SP5HS ardf@pzk.org.pl
IARU-MS Manager:
Jerzy Gierszewski SP3DBD
sp3dbd@poczta.onet.pl
IARU Liaison Officer:
Wiesław Wysocki SP2DX
sp2dx@chello.pl
VHF Manager:
Zdzisław Bienkowski SP6LB
pkukf@pzk.org.pl
KF Manager:
Adam Perz SP5JTF sp5jtf@pzk.org.pl
QTH Manager:
Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl
Packet Radio Manager:
Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl
Manager OH PZK:
Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

Od Redakcji

Witam wszystkich w nowym 2007 roku. Mam nadzieję, że roku pomyślnym dla krótkofalarstwa polskiego. Z jasnymi przepisami na styku krótkofalarstwo–ochrona środowiska, z rzeczową dyskusją nad tym, jak uatrakcyjnić działalność związku, aby pozyskać nowych członków. Mamy przed sobą nowe wyzwania, jak udział i utrzymanie czołowego miejsca w zawodach IARU, SP DX Contest czy wiele nowych atrakcyjnych ekspedycji do zaliczenia. W naszym styczniowym numerze przypominamy o 20. rocznicy Serwisu DX prowadzonego przez Ryszarda SP5EWY, następnie artykuł Piotra SP2JMR o stacji SN0PZK. O znakach krótkofalarskich pisze Konrad SQ5FLT.

Chciałbym też poinformować, że aby materiały były zamieszczane w miarę na bieżąco, muszą wpłynąć najpóźniej do 8. dnia każdego miesiąca, aby ukazały się już w następnym miesiącu. Mile widziane są fotografie autorów relacji i zdjęcia dotyczące aktualnych wydarzeń. Przypominam adres poczty elektronicznej: sq5abg@o2.pl oraz adres pocztowy: Wiesław Paszta, 03-946 Warszawa, ul. Bra-
zyljska 13a/24, pod który należy nadsyłać materiały.

Vy 73 Wiesław SQ5ABG

Informacje ZG PZK

Zarząd Główny PZK na Posiedzeniu w dniu 18 listopada 2006 podjął uchwałę o pozostawieniu składek członkowskich na dotychczasowym poziomie. Przypominam, że termin opłacania składek na 1. półrocze 2007 to 15 stycznia 2007, na 2. półrocze to 15 lipca 2007. Składki opłacamy wyłącznie poprzez swoje OT PZK.

kona przelewu na konto Sekretariatu ZG PZK w Bydgoszczy. Ponieważ nie wiemy, jak będą dokumentowane przelewy, prosimy wszystkich przyszłych darczyńców o pozostawienie kserokopii deklaracji rocznych PIT.

Dotychczasowe wpłaty pozwoliły PZK na realizację wielu ważnych celów naszej działalności.

Prezydium ZG PZK realizując uchwałę ZG PZK z dnia 18 listopada 2006, powołało zespół ds. strategii PZK w składzie Robert SP6RGB, Kazimierz SP3FLQ, Piotr SP2JMR. Zespół ma charakter otwarty. W związku z tym proszę o zgłaszanie chętnych do współpracy oraz o przekazywanie propozycji związanych z tematyką strategii PZK na najbliższe lata.

Prezydium podjęło uchwałę w sprawie wsparcia medialnego Polskiej DX-pedycji na Wyspy Agalega 3B6. Wyprawa ta będzie sfinansowana całkowicie z funduszy spoza PZK. Będzie to polska wyprawa na 3B6, członkami zespołu są wyłącznie członkowie PZK. Szefem tej wyprawy jest Witek SP9MRO/SO9R. Członkowie: Wojtek SP9PT, Bogdan SP3IQ, Marek SP9BQJ, Wojtek SP5BFX i Józef SP9-3102. Plany mamy ambitne, pasma 160-10 + 6 metrów, emisje CW, SSB, RTTY, PSK, SSTV i JT6m. Kilka osób z DL, SM, F, G zgłosiło chęć wsparcia technicznego zwłaszcza dla pracy emisją JT6m oraz EME. Planowany termin ekspedycji to marzec 2007.

➔ na str. 2

Wysokość składek na rzecz ZG PZK jest następująca:

1.	Członkowie PZK zwyczajni, ulgowa do 19. roku życia	60,00 zł
2.	Członkowie PZK zwyczajni, ulgowa od 71. roku życia	60,00 zł
3.	Członkowie PZK, zwyczajni (od 20. do 70. roku życia)	80,00 zł
4.	Członkowie PZK nadzwyczajni	16,00 zł
5.	Członkowie PZK wspomagający	6,00 zł
6.	Składka wpisowa (jednorazowa)	10,00 zł
7.	Kluby zgłoszone przez OT PZK	0,00 zł

OPP

Zbliża się okres rozliczeń z US za rok 2006. Posiadamy informacje o nowych obowiązujących drukach rocznych PIT. Będą one inne niż dotychczas obowiązujące. Aby przekazać 1% podatku na organizację, wystarczy podać nr KRS 0000088401 Polskiego Związku Krótkofalowców w Warszawie. Urząd sam do-

Z wpłat w latach 2005 i 2006 uzyskaliśmy odpowiednio ok. 23 tys. oraz 21 tys. złotych. 80% tych kwot zostało wykorzystane lub pozostaje do dyspozycji OT PZK.

Korzystając z okazji po raz kolejny dziękuję naszym darczyńcom, a w nowym roku 2007 w imieniu ZG i GKR PZK, życzę wszystkim sukcesów, zdrowia i wszelkiej pomyślności.



➔ ze str. 1

Poniżej publikujemy zestawienie wniosków na OH i ZOH PZK, które wpłynęły do managera OH PZK Andrzeja

SP3TYC w okresie od czerwca do listopada 2006.

Prezydium ZG PZK na posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2006 postanowiło skierować

do managera OH PZK wniosek o odznaczenie Złotą Odznaką Honorową PZK kol. Krzysztofa Bieniewskiego SP6DVP (Na podstawie \$23

Regulaminu Odznaki Honorowej PZK).

Piotr Skrzypczak SP2JMR,
prezes PZK

ZESTAWIENIE

nowych wniosków, które wpłynęły do managera OH od czerwca 2006 do dnia dzisiejszego

L.p.	Znak	Nazwisko i Imię / Nazwa	Organ zgłaszający	Data wniosku	Rodzaj odznaki
1	SP6JU	Andrzej Komuszyński	PZK OT w Opolu	13.06.2006	OH
2	SP8GRS	Wojciech Kawa	PZK Oddział Podkarpacki	11.09.2006	OH
3	SP8AQA	Jerzy Gąbka	PZK Oddział Podkarpacki	11.09.2006	OH
4	SP8JPR	Ryszard Gierlicki	PZK Oddział Podkarpacki	11.09.2006	OH
5	SP8SR5	Tadeusz Zawidlak	PZK Oddział Podkarpacki	11.09.2006	OH
6	SP8GYR	Kazimierz Kaczmarek	PZK Oddział Podkarpacki	11.09.2006	OH
7	SP8AJC	Wilhelm Wrona	PZK Oddział Podkarpacki	11.09.2006	OH
8	SP7JSG	Czesław Stepień	PZK OT w Skiemiewicach	25.08.2006	OH
9	SP1QW	Józef Misztal	PZK Zachodniopomorski OT	5.09.2006	OH
10	SP6APD	Adam Lopatecki	PZK OT w Opolu	22.10.2006	OH
11	SP6LUY	Edward Płisiuk	PZK OT w Opolu	22.10.2006	OH
12	SP3AXI	Jan Władysław Bonikowski	Oddział Poznański PZK	15.11.2006	Złota OH
13	SP3PL	Julian Jarzombek	Oddział Poznański PZK	15.11.2006	Złota OH
14	SP3HC	Stanisław Matyszka	Oddział Poznański PZK	15.11.2006	OH

15		Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa	Oddział Poznański PZK	15.11.2006	OH
16	SP5KAB	Klub SP5KAB	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	Złota OH
17	SP5KCR	Klub SP5KCR	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	Złota OH
18		Liga Obrony Kraju	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	Złota OH
19		Związek Harcerstwa Polskiego	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	Złota OH
20	SP5PB	Piotr Brydak	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	OH
21	SP5BLI	Stanisław Sobieszczuk	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	OH
22	SP5COC	Stanisław Lament	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	OH
23	SP5FHF	Jan Sobieszczuk	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	OH
24	SP5UAF	Tomasz Barbachowski	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	OH
25	SP5UAR	Marek Ruszczak	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	OH
26	SP5XOL	Jan Sylwester Pielaszek	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	OH
27	SP7DQR	Marek Niedzielski	Warszawski Oddział Terenowy PZK	16.11.2006	OH
28	SP2PZH	Międzywydziałowe Koło Naukowe Krótkofalowców przy Wydziale Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej	Pomorski Oddział Terenowy PZK	5.12.2006	OH

Manager OH PZK
Andrzej Wawrzynkiewicz
SP3TYC

Komunikat Główniej Komisji Rewizyjnej PZK

Prezisi Oddziałów oraz Przewodniczący Oddziałowych Komisji Rewizyjnych

Przypominamy o obowiązku informowania Głównej Komisji Rewizyjnej o planowanym odbyciu Walnych Zebrań Członków Oddziału. Co najmniej na 30 dni przed datą odbycia walnego zebrania należy zawiadomić nas o podjęciu uchwały na ten temat, podać informacje o dacie i miejscu odbycia WZC. Dotyczy każdej formy zwoływanych WZC (sprawozdawcze, sprawozdawczo-wyborcze, nadzwyczajne).

Po odbyciu WZC i ukonstytuowaniu się organów oddziału, należy w jak najkrótszym terminie zawiadomić GKR o zmianach w składzie personalnym zarządu oraz OKR

– podając aktualne dane wraz z informacjami adresowymi i kontaktowymi (telefon, adres e-mailowy). Prosimy również o informacje dotyczącą podjęcia uchwały o osobie, która z ramienia Oddziału będzie wchodziła w skład Zarządu Głównego.

Informacje należy przesłać do GKR dowolną drogą (pocztową, przez Internet). Przesłanie informacji dla GKR nie zwalnia z obowiązku przesłania w terminie 1 miesiąca – do Sekretariatu ZG – pełnej dokumentacji walnego zebrania.

Oddziały, które w ostatnim okresie, z różnych przyczyn nie dopełniły tego obowiązku, prosimy o pilne uzupełnienie aktualnych danych.

Maciej Kędziński SP9DQY
przewodniczący GKR

*Minęły Święta, za nimi zaś w skok
Nowy krótkofalarski przybiegł ku nam Rok
Wpadł on do nas na krótko, tylko rok zagości
Jakiejż więc się po nim spodziewać przyszłości?*

*Dla wszystkich krótkofalowców przepis będzie nowy
Jak psu na budę – tak nam potrzebny
„akt środowiskowy”*

*Mamy pezetkowskiej projekt też reformy
Co „wielkością” swą nieco odbiega od normy*

*Co z nami będzie? Roku nie pytajmy
tylko „arkusz Dionizego” prędko wypełniajmy
Mając nadzieję, że Związku działania
Pomyślniejsze dla nas stworzą rozwiązania*

**Z noworocznym pozdrowieniem
dla wszystkich krótkofalowców
i sympatyków krótkofalarstwa
Michał SP2SC**

Życiorys krótkofalarski Krzysztofa SP6DVP

Motto: Moje krótkofalarstwo czyli... „że to jest TO – czyli muszę zostać krótkofalowcem”

To były końcowe lata szkoły podstawowej, gdy przypadkowo na odbiorniku radiofonicznym Stolica, do którego była dołączona antena zewnętrzna typu LW, usłyszałem „tu stacja brzegowa Gdynia Radio – podajemy wywołanie dla dostrojenia odbiorników”.

W trakcie kręcenia gałką po skali natrafiłem na inne dziwne rozmowy. Pierwszymi stacjami amatorskimi, które usłyszałem w eterze, byli: SP6BFR Janek z Opola, SP6AOI Andrzej z Opola, SP6BFL Wiktor z Wróblina, SP6PJQ – klub PZK przy KW MO z Opola oraz najczęściej SP6KBR stacja klubowa LOK z Opola. Były to lata 1965-67, wtedy byłem nasłuchowcem niezrzeszonym. W tym okresie najczęściej nasłuchiwałem pasma 40m, na którym bardzo często i z dużą siłą odbierałem nesterów z SP: SP6XU z pamiętną kukułką z Wrocławia, SP9EC, który w każdą niedzielę przekazywał jednostronnie informacje do rodziny w kraju, SP7HX ze wspinałką modulacją, SP5ACD Jerzego z Ursusa oraz pierwszą zagraniczną stacją polskojęzyczną Janka OK2BIQ z Tyry.

Oprócz krótkofalarstwa interesowałem się też muzyką, często dzięki tej długiej antenie LW bardzo dobrze w tym okresie odbierałem Rozgłośnie Harcerską na krótkich; na średnich falach wieczorami wsłuchiwałem się w muzykę nadawaną przez rozgłośnie Luksemburg.

W tym też okresie wpadły mi do rąk pojedyncze egzemplarze „Radioamatora”, które znalazłem przypadkiem w bibliotece ojca.

I tak to powoli, czytając „Radioamatora”, encyklopedię radiotechniczną, dokształcałem się jako samouk. W czerwcu 1967 z przeprowadzonego nasłuchu na 80 metrach (tu dla wyjaśnienia podam, że ten LW powodował jakimś cudem odbiór pasma 80-metrowego na falach średnich) SP6PJQ – stacji klubowej, dowiedziałem się, że z okazji V Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu oraz 10-lecia istnienia Oddziału Wo-

jewódzkiego Polskiego Związku Krótkofalowców w Opolu będzie zorganizowana wystawa na placu Wolności. Pierwszy raz pojechałem tam z ojcem w dniu 22 czerwca 1967 roku. Potem jeszcze kilka razy samodzielnie autobusem jeździłem do centrum Opola, aby oglądać to wszystko, co mnie fascynowało i bardzo interesowało. Największe zainteresowanie wzbudziło u mnie stanowisko amatorskiej radiostacji okolicznościowej o znaku SP0FPP (od skrótu Festiwal Polskie Piosenki). Tam poznałem kilka krótkofalowców, których wcześniej znałem tylko z przeprowadzonych nasłuchów w eterze. Głównymi postaciami

chanowicz (późniejszy SP6TX – przedwojenny lwowski krótkofalowiec). Pierwsze pytanie jakie mi zadał prezes, brzmiało: czy wiem, co to jest krótkofalarstwo i od kiedy zacząłem się tym interesować. Oczywiście w kilku zdaniach opowiedziałem o swoich początkach oraz o tym, że od ponad trzech lat prowadziłem nasłuchy. Te wyjaśnienia wystarczyły i zostałem wpisany na listę członków klubu PZK Nr 9 przy WDK w Opolu. Z dniem 15 września 1967 roku stałem się członkiem tego klubu oraz członkiem Polskiego Związku Krótkofalowców w Opolu. W dniu 14 listopada 1967 z rąk kierownika ZOW PZK w Opo-

w jego domowym QRA. Było to 3 sierpnia 1968 roku. Był to pierwszy krótkofalowiec spoza Opola, którego poznałem. Bardzo miłe i często wspominam z rodziną te pobyty w Nowej Rudzie oraz nasłuchy przeprowadzane na poddaszu.

Jako nasłuchowiec miałem potwierdzonych ponad 90 krajów DXCC.

W styczniu 1968 klub otrzymał znak SP6PAZ i pod okiem wytrawnych starszych kolegów (SP6TQ SP6UK, SP6AOI) przeprowadziłem prawie 5 tysięcy QSO na fonii. Była to dobra szkoła przed otrzymaniem własnego zezwolenia i pracy pod swoim indywidualnym znakiem.



Krzysztof SP6DVP przy swojej stacji

tej wystawy byli starsi o kilka lat koledzy: SP6CCL Lesław (etatowy operator SP6PJQ), Zdzisław SP6CCD (obecnie SP9CCD z Nowego Sącza), SP6CCJ Wojtek, SP6AOI Andrzej, SP6UK Jerzy, SP6BFR Janek. I tak powoli coraz bardziej wiedziałem, że to jest TO – czyli muszę zostać krótkofalowcem.

Na początku września 1967 roku w lokalnym dzienniku „Trybuna Opolska” ukazał się komunikat o naborze do nowo powstałego klubu Polskiego Związku Krótkofalowców w Opolu przy Wojewódzkim Domu Kultury. Byłem pierwszą osobą, która zapisała się osobiście. Zapisu dokonywał, pełniąc dyżur w sekretariacie WDK, ówczesny prezes ZOW PZK Opole mgr Czesław Tru-

lu, Jerzego Ludwiga SP6UK otrzymałem licencję nasłuchową SWL Nr 219/49/67 o znaku SP6-6143.

Od 14 listopada 1967 do końca lutego aktywnie i legalnie pracowałem już jako nasłuchowiec SP6-6143. Z klubu wypożyczyłem RBM-1 oraz 10-RT, na których to odbiornikach przeprowadziłem około 3,5 tysięcy nasłuchów.

Często na wakacje wyjeżdżałem do brata mojej mamy, który wraz z żoną zapraszali mnie na wakacje do miejscowości Nowa Ruda – gdzie miałem do dyspozycji odbiornik radio-owy typu Pionier oraz Szarotka. Przeprowadzałem nasłuchy w paśmie 7, 14, 21 MHz.

Tam też usłyszałem na 7 MHz SP6AUM Cezarego z Jugowa, którego w następnym dniu osobiście odwiedziłem

Egzamin na świadectwo uzdolnienia zdałem przed komisją w składzie: SP6UI, SP6UK, SP6TQ, SP6JU 23 marca 1969 r.

Nastąpił okres oczekiwania na upragnione zezwolenie. W październiku 1969 słuchając niedzielного radiowego biuletynu informacyjnego nadawanego w paśmie 40-metrowym AM o godzinie 10.30 czasu lokalnego z ust prowadzącego, pana Mieczysława Rybaka SP5RM, usłyszałem odczytywany wykaz nowych licencji. Radość moja była ogromna, wreszcie otrzymałem swoje pierwsze zezwolenie: Nr 3008/69, kategoria pierwsza oraz znak SP6DVP. Zezwolenie datowane było na 27 października 1969. Pierwszą łączność zrobiłem równo po upływie miesiąca od daty wystawienia zezwolenia. 27 listopada 1969 o godzinie 15.14

GMT w paśmie 80-metrowym przeprowadziłem pierwsze QSO pod swoim znakiem. Łączność 2 x AM przeprowadzona była ze stacją klubową SP2KFKV, operatorem był Józef z Radziejowa. Jako sprzętu używałem: odbiornika demobilowego 10-RT oraz nadajnika na GU-50, który wypożyczyłem od kolegi Eugeniusza Kłownowskiego SP6DIL. Antena to LW około 41 metrów, zawieszona na wysokiej topoli, która rosła w ogrodzie.

Po kilkunastu miesiącach aktywnej pracy w eterze – wyłącznie w paśmie 80-metrowym, przeprowadzono kontrolę mojej radiostacji. Kontrolę przeprowadziła Państwowa Inspekcja Radiowa w Opolu, która mieściła się w tej samej willi, w której mieszkaliśmy z rodzicami oraz dziadkami. Pracownikiem PIR był jeden z pierwszych prezesów ZOW PZK Opole, inż. Henryk Żółtański ex SP6ALA. O tym fakcie dowiedziałem się dopiero po kilku latach. Tak więc do czerwca 1970 roku, czyli do chwili przeprowadzki do centrum Opolo (do 10-piętrowego wieżowca) miałem PIR za ścianą swojego pokoju. W tym czasie nigdy nie miałem problemów z pomiarami dokonywanymi przez pracowników ww. instytucji. Tak faktycznie to dopiero z ewidencji radioamatorów PIR zorientował się, że za ścianą ich pomieszczeń mieszka krótkofalowiec SP6DVP. Po przeprowadzce w czerwcu 1970 roku do wspomnianego wieżowca rozpocząłem przygotowania do zawieszenia anteny W3DZZ (oczywiście na trzaskach produkcji SP5HS – HS-500). Antenę pomagali mi wieszak koledzy: Eugeniusz SP6DIL, Ignacy SP6FIK, Andrzej SP6HAY – późniejszy SP6CC. To dzięki ich pomocy mogłem wyjść w eter. W tym samym czasie kupiłem od Bogdana SP6TQ (obecnie SP8TQ) nadajnik 50-watowy CW/SSB na pasma 3,5–7–14 MHz. Odbiornik to Lambda 5, wypożyczona z klubu SP6PAZ. Rozpoczęła się aktywna praca na SSB oraz praca kontestowa. Moje osiągnięcia w tamtych czasach były dość skromne, ale radość była ogromna. Wysokość zawieszenia W3DZZ pomiędzy wieżowcami była imponująca (ponad 39 metrów nad ziemią), co dawało efekty przy nawiązaniu dalekich łączności.

Pierwszymi zawodami na UKF, w których brałem udział, to zawody „Polny Dzień” odbyte 4/5 lipca 1970 roku. Pracowałem na radiotelefonie klubowym, który wykonał SP6TQ. Jako antenę wykorzystałem pożyczoną od SP6UK yagę, która została wykonana przez SP6EG, pioniera UKF z naszego województwa z lat 1955-58. Antena zainstalowana była na balkonie 4. piętra i umocowana na kiju od miotły do zamiatania. W tych zawodach emisją AM przeprowadziłem 7 QSO.

Wcześniej jeszcze jako nasłuchowiec na radiostacji klubowej SP6PAZ pracowałem wiele razy w zawodach krajowych oraz międzynarodowych.

Pierwszy dyplom jaki otrzymałem to dyplom „CQ ROW” z 7 grudnia 1968 za zawody Rybnickiego Okręgu Węglowego – gdzie pracowałem jako nasłuchowiec SP6-6143. Natomiast pierwszy dyplom zdobyty pod swoim znakiem jako nadawca SP6DVP – to dyplom „500. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika” – nr dyplomu 462 z dnia 10 czerwca 1970, podpisany przez znanego do dnia dzisiejszego 3Z2PI (SP2PI).

Z dużym sentymentem wspominam czasy, gdy zaczęły nadchodzić pierwsze karty QSL na znak nasłuchowy. Pierwszą QSL otrzymałem pocztą od Janka OK2BIQ za nasłuch z dnia 8 grudnia 1967 na 40 metrach o godzinie 12.40 GMT. Potem posypały się następne QSL-ki: od SP2CC, SP7HX, SP9EC, SP5ACD.

Głównymi moimi wzorcami w tym okresie byli starsi koledzy. Bogdan SP6TQ wprowadził mnie w tajniki pracy w zawodach, natomiast zapał do pracy społecznej w klubie oraz na rzecz naszego oddziału PZK w Opolu wpływ mieli ŚP Koledzy: Andrzej SP6AOI i Jurek SP6UK.

Pierwszy raz zostałem wybrany w skład zarządu klubu 17 listopada 1968 – rozpocząłem od sekretarza klubu (jako jedyny nasłuchowiec w składzie zarządu).

Od tego czasu do chwili obecnej przeszedłem wszystkie funkcje, jakie były do objęcia. Obecnie pełnię funkcję prezesa klubu SP6PAZ. W składzie zarządu klubu jestem ponad 37 lat – oczywiście z przerwą 2-letnią

na odbycie służby wojskowej. W składzie Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Krótkofalowców w Opolu byłem od 1977 roku do 31 grudnia 1994 – 17 lat. W tym okresie wraz z innymi kolegami byłem współorganizatorem wielu imprez klubowych oraz oddziałowych. Muszę tu zasygnalizować, że imprezy te w znacznym stopniu integrowały nasze środowisko i przyczyniały się do zwiększania liczebności członków klubu oraz ZOW PZK w Opolu. Największa liczba członków związku na naszym terenie to okres prezesa Kolegi Leszka SP6CIK.

W latach 1977 do lutego 1981 pracowałem na urządzeniu lampowym produkcji SP6TQ, jako odbiornika używałem klubowej Lambdy 5. Nadajnik ten posiadam po dzień dzisiejszy. Ogółem na urządzeniu tym zrobiłem 111 krajów DXCC, które mam potwierdzone.

Dzięki wsparciu finansowemu rodziców od marca 1981 stałem się posiadaczem nowego fabrycznego urządzenia, japońskiego Yaesu FT 101 ZD, na którym pracuję po dzień dzisiejszy. Stale jestem wierny jednemu typowi anteny, jaką jest W3DZZ.

W roku 1982 przeprowadziłem się wraz z żoną do nowej dzielnicy Opolo, gdzie również zamieszkałem w wieżowcu, a antena zawieszona jest na wysokości 45 metrów nad ziemią

w wolnej przestrzeni. Od tej chwili rozpoczął się jeszcze aktywniejszy udział w zawodach i pracy DX-owej.

Wielkimi moimi „kibicami” w sporcie krótkofalarskim byli moi nieodżałowani ŚP rodzice, których wcześniejsze wsparcie finansowe pomogło mi w uzyskaniu fabrycznego urządzenia. Również małżonka moja, Bożena, też od 25 lat życzliwym okiem patrzy na moje sportowe poczynania i wspiera mnie w moich poczynaniach krótkofalarskich.

Z biegiem lat zastanawiam się nad tym, czy gdyby nie krótkofalarstwo, mógłbym się zainteresować czymś innym – wydaje mi się, że chyba nie.

W chwili obecnej mam potwierdzone 302 kraje, które zrobiłem na FT101 ZD oraz antenie W3DZZ.

Chciałem zaznaczyć, że to wszystko, co osiągnąłem w krótkofalarstwie, zawdzięczam wspaniałym czasem, jakie były wtedy oraz życzliwości wielu moich kolegów, którzy pomagali mi w pracy społecznej w klubie SP6PAZ oraz ZOW PZK OPOLE. Chciałem im za to wszystko serdecznie podziękować.

Obecnie po ostatnim walnym zebraniu w OT PZK w Opolu pełnię funkcję przewodniczącego Oddziałowej Komisji Rewizyjnej.

Krzysztof Bieniewski
SP6DVP – 3Z6V
sp6dvp@op.pl

„EmCom” 1. Regionu IARU

W dniu 18 listopada od godz. 11:00 do 15:00 UTC odbyły się w 1. Regionie IARU pierwsze eksperymentalne ćwiczenia z łączności bezpieczeństwa. Wzięły w nich udział stacje zarządów głównych członków-stowarzyszeń IARU oraz stacje specjalnych grup łączności w przypadku katastrof. Spotkanie łącznościowe odbyło się na naszych częstotliwościach środkowych zakresów, przeznaczonych dla łączności „awaryjnej” w pasmach 40, 20 i 15 metrów (±QRM).

Celem spotkania było zwiększenie zainteresowania wśród stowarzyszeń członkowskich łącznością w przypadku katastrof; sprawdzenie, w jakim stopniu użyteczne są te częstotliwości w Regionie 1.; wprowadzenie praktycznych ćwiczeń

w międzynarodowej łączności w przypadku katastrof pomiędzy stowarzyszeniami członkowskimi Regionu 1. i specjalnymi grupami łączności „awaryjnej”.

Do uczestnictwa zaproszone zostały również niektóre specjalne stacje, takie jak 4U1ITU, TP2CE i stacja Konferencji ITU z Turcji. Plan próbny przewiduje zorganizowanie takich spotkań w eterze dwa razy w roku.

Z SP w ćwiczeniach wzięły udział SP0PZK z operatorem SQ4GXX, SP6PAZ, SP2EXN, SP5YOC. Stacją koordynującą była SP0PZK.

Koordynatorem łączności EmCom w I. Regionie IARU jest Seppo OH1VR, a stacją koordynującą całość była OF3F

Piotr SP2JMR

20 lat Serwisu DX

W dniu 23 listopada minęła 20. rocznica nadawania przez Ryszarda SP5EWY niedzielnych Serwisów DX-owych. Z tej okazji Kapituła Redakcji MK QTC przyznała Ryszardowi wyróżnienie „Kwarcowe Serduszko”, które przyznawane jest za wybitną działalność krótkofalarską. Ma ono postać numerowanego dyplomu, do którego dołączane jest serduszko wykonane z prawdziwego kwarcu.

Prezydium ZG PZK dołącza się ze szczególnymi podziękowaniami za nieustrudzoną działalność informacyjną, ważną zwłaszcza dla DX-ujących krótkofalowców. W czasach, kiedy Internetu nie było lub dopiero raczkował, komunikaty Ryszarda były jednym z najważniejszych źródeł informacji.

Do dziś pamiętam początki mojego DX-ingu czyli lata 1989-1992 kiedy to z zapierającym dech w piersiach napięciem czekałem w niedzielne przedpołudnia na Biuletyn DX-owy Ryszarda. Ważne było wszystko: informacje o aktywnościach, zapowiadane aktywności i wyprawy, a także informacje QSL. Wiem, że takich jak ja były w Polsce setki, a może i tysiące.

Z tej okazji Prezydium ZG PZK ufundowało okolicznościowy graweron.

Ryszardzie, jeszcze raz dziękujemy i czekamy na ciąg dalszy Twojej wspaniałej działalności.

Piotr SP2JMR prezes PZK

Od Redakcji:

Redakcja „Krótkofalowca Polskiego” dołącza się do życzeń, życząc następnym co najmniej 50 lat DX Serwisu na falach eteru.

Wiesław SQ5ABG

Dotychczasowi zdobywcy „Kwarcowego Serduszka”

1. Włodzimierz Salwa SP5DDJ – za popularyzację idei QRPP w Polsce,
2. Krystian Górski SQ2KL – za zorganizowanie w ramach programu ARISS łączności ze stacją kosmiczną ISS,
3. Klub Krótkofalowców SP5PSL – za 40-letnią aktywność w eterze i wybitny wkład w szkolenie kadry operatorskiej SP,
4. Ryszard Tymkiewicz SP5EWY – za prowadzenie w ciągu 20 lat Serwisu DX.

Krótkofalarstwo na Ziemi Bydgoskiej

W dniu 19 grudnia 2006 w bydgoskim ratuszu odbędzie się uroczyste podsumowanie akcji dyplomowej „Bydgoszcz 660”. Wezmą w niej udział przedstawiciele ZG PZK, OT 04 PZK oraz laureaci tej aktywności. O spotkaniu krótka relację przedstawimy w numerze 2/2006 KP. Poniżej garść informacji o krótkofalarstwie na Ziemi Bydgoskiej.

W 1928 roku w Bydgoszczy przy Seminarium Nauczycielskim, powstaje pierwszy na Pomorzu klub Radioamatorów. W połowie lat trzydziestych powstaje Bydgoski Klub Krótkofalowców, który już w 1937 r. organizuje wystawę radiową, popularyzującą krótkofalarstwo. Do wybuchu wojny w roku 1939 w Bydgoszczy działa radiostacja Sekcji Krótkofalowców Korpusu Przysposobienia Obronnego oraz 12 radiostacji indywidualnych nadawców.

W 1958 roku powstaje Bydgoski Oddział Wojewódzki

PZK – jako kontynuacja przedwojennego BKK. Od tego momentu krótkofalarstwo w naszym regionie rozwija się coraz prężniej. Częste wystawy, spotkania z młodzieżą, różne akcje propagandowe, kursy, przyczyniają się do wzrostu rangi krótkofalarstwa w regionie, rośnie liczba krótkofalowców. W roku 1970 oddział był głównym organizatorem wielkiej ogólnopolskiej wystawy osiągnięć krótkofalarskich z okazji 40. rocznicy powstania PZK, a w lutym 1980 roku w Domu Technika zorganizował kolejną ogólnopolską wystawę krótkofalarską z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia PZK. W 2001 roku organizowaliśmy w Bydgoszczy Młodzieżowe Mistrzostwa I Regionu IARU w Amatorskiej Radiolokacji Sportowej, w których uczestniczyło 150 zawodników z 14 państw z Europy i Azji.

Bydgoscy krótkofalowcy mają na swoim koncie szereg

wspaniałych sukcesów sportowych, technicznych i organizacyjnych. Ich radiostacje pracowały z Bazy Arctowskiego na Szetlandach Południowych, ze Spitzbergenu, Afryki oraz Bośni i Hercegowiny. Obecnie jest nas w Bydgoszczy blisko 400, a w województwie drugie tyle. W Bydgoszczy mieszkają prezesi klubów ogólnopolskich SPOTC – Ryszard SP2IW oraz PKRVG Wojciech SP2JPG. Tu też swoją siedzibę ma Klub Radiolokacji Sportowej, członek wspierający PZK, który pod przywództwem Jacka SP2LQC wspólnie z PZK był organizatorem już dwóch edycji Młodzieżowych Mistrzostw I Regionu IARU w ARS oraz Mistrzostw I Regionu IARU seniorów w ARS w 2003 roku.

Od roku 2000 Sekretariat Zarządu Głównego PZK znajduje się w Bydgoszczy.

Opracował Andrzej Czapczyk SP2CA (ex SP2FHS)

Giełda krótkofalarska w Warszawie



Tu można się dowiedzieć wszystko o APRS-ie

W dniu 3 grudnia br. Południowopraski Klub Krótkofalowców SP5PPK uruchomił giełdę krótkofalarską w Warszawie, która odwiedziło ponad 70

osób. Do dyspozycji była przestronna sala, stoliki i bufet. Taka frekwencja to dowód, że istnieje potrzeba działania takiej giełdy w Warszawie. Przez ponad 5 godzin oprócz spraw handlowych

osób. Do dyspozycji była przestronna sala, stoliki i bufet. Taka frekwencja to dowód, że istnieje potrzeba działania takiej giełdy w Warszawie. Przez ponad 5 godzin oprócz spraw handlowych

nitara LCD dla stacji SP5PPK (SN5T). Zdjęcia z giełdy można obejrzeć na stronie Praskiego OT PZK w dziele galeria. Klub SP5PPK zaprasza na następną giełdę, która odbędzie się w dniu 14 stycznia w godzinach 09.00-14.00, Wał Miedzeszyński 381 – Klub DGW. Zapraszamy.

PS. Bardzo proszę o nadsyłanie informacji na adres poczty elektronicznej: sq5abg@o2.pl o giełdach krótkofalarskich organizowanych w innych miastach, będą one zamieszczane w następnym numerach „KP”.

Inf. WiP



Bufet prowadziła Monika SQ5LMT.



Spotkanie trwało jeszcze po giełdzie.tif

Koleżeńskie spotkanie krótkofalowców w Toruniu

W dniu 2 grudnia 2006 w klubie osiedlowym „Kameleon” odbyło się kolejne, już trzecie koleżeńskie spotkanie krótkofalowców. Spotkania takie odbywały się już w 2004 i 2005 roku. Ich głównym organizatorem i pomysłodawcą jest kol. Jerzy SP2PI. Oczywiście w tym ważnym dziele wspierają Jurka członkowie Zarządu OT 49: Janek SP2JLR, Józek SP2A-QB oraz Eugeniusz SP2EPV. W tym roku Jurek SP2PI nie uczestniczył osobiście w spotkaniu ze względu na stan zdrowia. Życzymy więc Jurkowi jak najszybszego odzyskania pełnej sprawności.

Impreza zgromadziła ok. 60 uczestników. Udział w niej wzięło trzech prezesów oddziałów terenowych PZK, tj. Eugeniusz SP2EPV – OT 49, Zbyszek SP2AVE – OT 09 oraz Ryszard SP2IW – OT04.

Spotkanie rozpoczęło się od powitania wszystkich przez Józka SP2AQB, a pierwszym punktem programu było odznaczenie ZOH PZK kol. Wojciecha SP2JPG od 21 lat sprawującego funkcję prezesa PKRVG.

Następnie na przygotowanym przez organizatorów ekranie można było oglądać zdjęcia z ekspedycji krótkofalarskich oraz WRTC. Pierwszą prezentacją była relacja Leszka SP3DOI z niemiecko-polskiej wyprawy na Andamany. Aktywność ta była połączona z udziałem naszych przedstawicieli w Hamfście na Andamanach. Poza Leszkiem udział w niej brał także Jurek SP3GEM.



Pomimo groźnej miny Tima UA2AN (po lewej), niektórym i tak humory dopisywały

Następnie Kazik SP2FAX przedstawił zebranym obszerną relację z udziału naszej ekipy w WRTC 2006. Ta prezentacja jak i poprzednia były przygotowane specjalnie pod kątem tego spotkania i uwzględniały, poza sportowym, reprezentacyjny i turystyczny aspekt tych aktywności.

Zakończeniem części wyprawowej spotkania była ok. 20-minutowa prezentacja zdjęć oraz komentarzy z niemiecko-polskiej wyprawy na St. Martin w wykonaniu Leszka SP3DOI.

Wszyscy zgromadzeni słuchali i oglądali przedstawiane materiały z wielkim zainteresowaniem, co ułatwiło znakomite przygotowanie sali i nagłośnienie uniemożliwiające przeszkadzanie prelegentom.

Była też okazja do zabrania głosu przeze mnie. W kilku słowach przedstawiłem najważniejsze dla krótkofalowców sprawy, którymi zajmuje się

rze, którą kreuje Pani Renata, kierownik Klubu „Kameleon” przy ul. Tuwima 9 w Toruniu. Jest to klub osiedlowy i w nim ma swoją siedzibę radioklub SP2PMK, a także swoje spotkania organizuje Oddział PZK im. Mikołaja Kopernika czyli OT 49.

Oby jak najwięcej takich i podobnych spotkań w naszych OT, jak i międzyoddziałowych. To ułatwia wzajemne kontakty, a także umożliwia zakup i sprzedaż urządzeń i podzespołów krótkofalarskich. Jest jeszcze jeden aspekt, a mianowicie



Leszek SP3DOI i Kazik SP2FAX po prezentacjach

PZK oraz zaprosiłem wszystkich chętnych do udziału w zespole ds. strategii PZK.

W drugiej części imprezy czynna była minigiełda (8 wystawców), a na niej jako jedyny 100% zagranicznik Tim UA2AN, który chyba nie opuszcza żadnej okazji do kontaktów z polskimi krótkofalowcami.

Całe to spotkanie było możliwe dzięki wspaniałej atmosferze

integracja środowisk. Jest to bardzo ważne w dobie wszechogarniającej nas informatyzacji, ponieważ wyrabia, zwłaszcza w młodych adeptach krótkofalarstwa, poczucie odrębności i przynależności do wielkiej rodziny, którą stanowią krótkofalowcy na całym świecie.

Piotr SP2JMR



Uczestnicy spotkania krótkofalowców w Toruniu

Wojciech Cwojdzński SP2JPG ZOH PZK nr 49/Z

Podczas koleżeńkiego spotkania w Toruniu dn. 2 grudnia 2006 Złotą Odznaką Honorową PZK został odznaczony kol. Wojciech SP2JPG.

Kolega Wojciech Cwojdzński SP2JPG od 1977 roku był inicjatorem powołania i pierwszym prezesem Studenckiego Klubu Krótkofalowców przy Akademii Techniczno-Rolniczej SP2PIK.

Wykorzystując swoje zainteresowania technikami cyfrowymi, poświęcił się tego rodzaju łączności, początkowo na bardzo prymitywnym sprzęcie. W roku 1980 uzyskał legalną w SP licencję na używanie transmisji obrazu (SSTV). I tu mała dygresja. Ówczesny organ kontrolny, czyli PIR, nie miał wcześniej możliwości odbioru SSTV. W odpowiedni sprzęt PIR zaopatrzył się dopiero w roku 1980. Stąd wstrzymywanie wydawania licencji na SSTV w SP.

W roku 1983 na zorganizowanym w Bydgoszczy Sympo-

zjum RTTY i SSTV powstała idea utworzenia Polskiego Klubu Radiowideografii (PK RVG). Kol. Wojciech SP2JPG wspólnie z kol. Jurkiem SP2DDV byli głównymi organizatorami sympozjum, zaś PKRVG został zarejestrowany w PZK w dniu 28.01.1984 roku.

Na I Zjeździe PK RVG w 1985 roku w Toruniu Kol. Wojciech SP2JPG został wybrany prezesem, którą to funkcję sprawuje nieprzerwanie przez 21 lat. Był przez ten czas propagatorem w SP upowszechnienia wśród krótkofalowców emisji cyfrowych, publikując w licznych czasopiśmie i wydawnictwach klubu wiele artykułów przedmiotowych z tego zakresu, jak też w czasie Zjazdów PK RVG głosząc wykłady i prelekcje. Przyczynił się do powstania i upowszechnienia w świecie międzynarodowych zawodów prowadzonych pod patronatem PZK czyli SP RTTY Contest, w których z roku na rok zwiększa się liczba



uczestników (w roku 2005 przesłano ponad 500 logów). Jest również propagatorem ATV, którą to emisję w licznych publikacjach i pokazach prezentuje krótkofalowcom w SP.

Odnakę Honorową PZK nr 267 otrzymał w 1987 roku.

Będąc wieloletnim prezesem PK RVG – Specjalistycznego Klubu PZK, czynnie brał udział w pracach kolejnych

zarządów głównych naszego związku. Ponadto jest członkiem SP DX Clubu nr 560; SP OTC nr 234.

Pomimo zaangażowania w pracę społeczną aktywnie pracuje na pasmach, ciągle powiększając swój dorobek na poszczególnych pasmach oraz różnymi emisjami.

Piotr SP2JMR

Znaki krótkofalarskie w SP

Panie Redaktorze!

Przyznam się Panu, że ostatnio zgubiłem się w rozpoznawaniu znaków wywoławczych polskich radiostacji, a w szczególności polskich radiostacji amatorskich.

Kiedy, lat temu ileś, na egzaminie na uzyskanie licencji operatora pytano mnie o znaki wywoławcze, umiałem odpowiedzieć i chyba dobrze odpowiadałem, skoro uzyskałem uprawnienia. A gdy trochę później sympatyczna pani urzędniczka po zdaniu egzaminu zapytała mnie jaki znak sobie wybieram, to do wyboru miałem kilka kolejnych trójliterowych zestawów i wybrałem, trochę na chybił trafił, jakąś tam kombinację trzech liter. Zacząłem zarabiać na swój znak wywoławczy. Jeśli prowadzę udane, prawidłowe łączności to ktoś może zapamięta, że to operator spod takiego właśnie znaku. A jeśli w jakiś sposób nie popiszę się, czyli nawalę – trudno niech wszyscy wiedzą, że nawalił operator spod właśnie takiego oto znaku. Rozumiałem, że po pewnym czasie przydzielony mi znak kojarzyć się będzie wyłącznie z moim zachowaniem w ete-

rze. Wkrótce zorientowałem się, że przy nadawaniu znaków poszczególnym osobom istnieje pewien system. Dawniej, gdy krótkofalowców było mało, znak wywoławczy radioamatora składał się z pięciu liter i cyfr. Znak stanowiła część związana z przynależnością państwową i przynależnością do okręgu, np.: SP1, SP5 itd. Tę część znaku, trochę niefortunnie, zwykło się nazywać prefiksem. Reszta znaku to były dwie (dawniej) dowolne litery, przydzielane indywidualnie przy wydawaniu zezwolenia. Tę część, również niefortunnie, nazywano sufiksem. Ale nie chodzi mi tutaj o nazwy członów znaku. Sam dalej będę takich niefortunnych nazw w moim liście używał. Po latach, gdy wydanych zezwoleń było coraz więcej, okazało się koniecznym nadawanie nie dwóch, a trzech literek. Jeszcze później, gdy praktycznie liczba kombinacji z SP (numer), z trzema literami już nie wystarczała (około 135 tysięcy – czyżby aż tak dużo wydano licencji?), uruchomiono drugą literę w części przynależności państwowej, czyli SQ (numer).

Wydawało mi się to zupełnie jasne. Ale od kilku lat obserwuję niezbyt dla mnie zrozumiałe zjawisko. Otóż dotychczasowy właściciel znaku na przykład SP(numer)ZZZ ni stąd ni zowąd przedstawia się znakiem SP(numer)YY (z dwoma indywidualnymi literami). A już zupełnie nie dawno zauważyłem, że niektórzy operatorzy przedstawiają się znakiem SP(numer)X (już z jedną indywidualną literą!). Podobno krótki znak wywoławczy ułatwia prowadzenie łączności w zawodach – tak mi powiedział jeden z moich kolegów. Nie mogę w to uwierzyć, przecież to zupełnie tak jakby ktoś w zawodach sportowych stosował środki dopingujące. Ale kto wie, może to i prawda.

Znajdujące się do niedawna w użyciu znaki wywoławcze z sufiksem dwuliterowym ale zaczynające się na SP.. są w powszechnym odczuciu, w naszym środowisku, znakami krótkofalowców legitymujących się kilkudziesięcioletnim stażem w eterze. Nazywamy ich z szacunkiem oldtimerami.

Panie Redaktorze! Niech Pan zapyta się kompetentnej

osoby w UKE i napisze na łamach „Świata Radio” jakie są zasady przydzielania poszczególnym osobom znaków wywoławczych?

Polska, jak mi wiadomo, ma przydzielone jako znaki przynależności państwowej: 3Z, HF, SN, SP, SQ i SR. Czy można się dowiedzieć kto, po spełnieniu jakich warunków i na jaki okres może uzyskać znak wywoławczy z jedną z wyżej wymienionych kombinacji znaków identyfikujących przynależność państwową? To jedno pytanie, a drugie pytanie to jakie są zasady przydzielania, albo zmiany znaku, gdy posiadacz obecnego znaku zapragnie występować pod innym? Czym należy uzasadnić konieczność zamiany trzech indywidualnych liter na dwie, albo na jedną? W przypadku numerów rejestracyjnych na samochód można za cenę 2000 zł, całkowicie legalnie, skomponować sobie indywidualne litery, na przykład imię ukochanej. A jak w UKE?

**Z poważaniem
Konrad Jabłoński
(przydzielony znak: SQ5FLT)**



Na stacji SPOPKZ Marek SQ4GXO

Od początku mojej poprzedniej kadencji (2000) założyłem sobie jako jeden z celów funkcjonowania stacji ZG PZK jej start w zawodach zagranicznych tzw. ogólnoswiatowych. Dla mnie, choć może to subiektywne odczucie, to kolejne edycje Mistrzostw Świata HF IARU, CQWW DXContest oraz WPX DXContest. Są one najważniejsze ze względu na liczbę startujących stacji. Oczywiście najważniejszy jest udział w SPDXCConteście.

Początki były smutne. Po przeprowadzce z Leszna nie było od razu anten, a sygnał pochodzący z naszego TRX Icom 737 pozostawiał nieco do życzenia. Tak, że mowy nie było o CQWW 2000. Powoli stacja SPOPKZ zaczęła się doposażać. I tak dzięki Adamowi SP2EDA i jeszcze kilku kolegom najpierw pojawiły się dwie anteny inverted V. Teraz można było pracować na TS 140 ze skrzynką antenową i PA na dwóch 2CX250, co pozwalało na pracę z mocą wyjściową ok. 250 W, a na wyższych pasmach ok. 50 W. Pierwsze zawody to oczywiście SPDXCContest 2001. Wynik nie był tu ważny. Po prostu stacja SPOPKZ była słyszana prawie przez cały czas w tych najważniejszych dla SP zawodach.

Powoli zmieniało się wyposażenie SPOPKZ. TS 140 zastąpił mój prywatny TS 850 SAT, na dachu budynku KPEC pojawił się, dzięki pomocy Adama SP2EDA i Kazika SP2FAX, mój kochany beam TH5MK2 wraz z masztem i rotorem, a dotychczas

wiła się antena inv „V” na 160 m. Ciężka, bo za radą Kazika SP2FAX z linki o średnicy 5 mm. Teraz już można było na 6 pasmach spróbować naszych sił.

Tak też zrobiliśmy. Zespół operatorów w składzie SP2UKB, SQ4GXO, SP2JMR wystartował w CQWW SSB 2002 (jeszcze na TS850) i zajął w nich II miejsce w SP zrobiwszy ponad 2400 QSO.

Wcześniej i później braliśmy udział w większości edycji wymienionych wyżej zawodów w różnym wymiarze czasowym



Po zmianie operatorów na SPOPKZ pracuje Jurek SP3SLU

sowe PA zostało zastąpione przez wypożyczone od Jurka SP2SWQ PA na dwóch Q 04, czyli wzmacniacz mogący dać nawet 1 kW mocy wyjściowej, czyli bez przeciążenia pracujący liniowo na licencyjnych 500 W. Mój TS 850 został w 2003 roku zastąpiony przez FT1000 MKV Field. Stało się to dzięki wspaniałomyślności Roberta SP5XVY i Kazika SP2FAX. Pierwszy z dwóch kolegów był fundatorem nagród w SPDXC 2003, a Kazik jako zdobywca I miejsca w kat. SOMB przekazał zdobyty TRX stacji ZG PZK. Z takim zestawem już można było zaistnieć. Startowaliśmy w kategoriach SOMB i Multi singlu, czyli MOMB. Pierwsze udziały w zawodach to CQWW 2001 na 5 pasmach (SP2UKB, SP2QVU, SQ4GXO, SP2JMR). Moją ambicją było pracować na jak największej liczbie pasm. Stąd w roku 2002 na budynku, w którym mieści się sekretariat ZG PZK, poja-

wiła się antena inv „V” na 160 m. Ciężka, bo za radą Kazika SP2FAX z linki o średnicy 5 mm. Teraz już można było na 6 pasmach spróbować naszych sił.

Na CQWW 2006 postanowiliśmy zaistnieć, pracując przez cały czas trwania zawodów. W przypadku CQWW SSB nasze ambitne plany zostały nieco pokrzyżowane przez sprawy rodzinne i zawodowe dwóch z trzech operatorów. Za to CQWW CW wypadły znacznie lepiej, bo udało się zrobić

ponad 1800 QSOs. Egzotyki temu przedsięwzięciu przydał Jurek SP3SLU, który wprost kocha telegrafię, odbiera wyłącznie przez skierowany na siebie głośnik i z rzadka tylko nadając z klawiatury komputera, pracuje na kluczu. Jurka osobiście poznałem na tegorocznej edycji obozu szkoleniowego w Choczewie. Wtedy też powstał w mojej głowie pomysł zaproszenia tego znakomitego operatora i kolegi do Bydgoszczy na stację SPOPKZ.

Po tej telegraficznej części CQWW mogę spokojnie stwierdzić, że podstawowy cel został osiągnięty. Zarówno w zawodach na SSB, jak i na CW zauważyliśmy, że SPOPKZ jest znakiem powszechnie znanym. Operatorzy na SSB często od razu nie dosłyszawszy w QRM-mie całego znaku, sugerują SPOPKZ. Tak samo na CW często potwierdzają SPOPKZ jeszcze przed zakończeniem nadawania z naszej strony.

To co powyżej opisałem stanowi uzupełnienie ogromnego wysiłku, jaki wnoszą operatorzy grupy stacji SN0HQ oraz światowe osiągnięcia naszych czołowych stacji indywidualnych do sportowego wizerunku PZK i całego naszego krótkofalarstwa.

Do niniejszego materiału pozwałam sobie załączyć wykonane przez siebie zdjęcia operatorów stacji SPOPKZ z ostatnich zawodów CQWW CW 2006.

Piotr SP2JMR



Pracuje Czesław SP2UKB, w tle Jurek SP3SLU oraz Beata SQ3KM